

PFRON dobry na kryzys

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON) wyda w tym roku 2,7 mld złotych na dofinansowanie zatrudnienia niepełnosprawnych. Dla firm jest to sposób na ograniczenie kosztów pracy.

Łącznie na finansowanie zatrudnienia w tym roku PFRON wyda ok. 2,7 mld zł. Liczba pracodawców, którzy korzystają z dofinansowań do zatrudnienia niepełnosprawnych, wzrosła od grudnia z 9,2 do 9,7 tys. obecnie, a liczba niepełnosprawnych pracowników z 202 do 228 tys.

Wzrost ten to efekt m.in. zmiany przepisów. Wcześniej dofinansowania nie przysługiwały niepełnosprawnym pracownikom emerytom, więc nie byli zarejestrowani w Systemie Obsługi Dofinansowań i Refundacji. Zmiana przepisów ujawniła zatrudnienie tych osób. Ale, jak twierdzi Wojciech Skiba, prezes PFRON w rozmowie z „Gazetą Prawną”, stanowią oni tylko połowę zarejestrowanych ostatnio pracowników. Pozostali, czyli około 13 tys., to osoby niepełnosprawne przyjęte do pracy.

Zainteresowanie zatrudnieniem niepełnosprawnych jest ponadto wynikiem pomocy finansowej otrzymywanej z PFRON przez firmy. Owa pomoc sprawia, że zmniejszają się koszty pracy, co ma znaczenie w okresie kryzysu gospodarczego. Potwierdza to monitoring Funduszu, z którego wynika, że jeśli w lutym tego roku ogólna liczba zatrudnionych skurczyła się w 200 firmach, które są największymi płatnikami PFRON o 2 proc, to liczba zatrudnionych niepełnosprawnych wzrosła o 1,5 proc.

Firmy zatrudniające niepełnosprawnych nie wnoszą jednak opłat na PFRON. W opinii prezesa nie grozi to

płynności finansowej Funduszu. W tym roku wykonanie planu wpłat za I kwartał wyniosło 97,6 proc. Zarówno procentowo, jak i nominalnie do kasy Funduszu wpłynęło więcej pieniędzy niż w I kwartale 2008 roku. Problemem jednak - przyznaje Skiba - może być pogłębianie się kryzysu. 1 kwietnia w bazie płatników PFRON było o 6 proc. mniej podmiotów niż dwa miesiące wcześniej. Część firm przeprowadziła redukcje etatów i zatrudnia mniej niż 25 osób, czyli nie musi na PFRON płacić.

Wojciech Skiba uważa, że niepełnosprawnych nie dotknie bezrobocie, np. z powodu zmiany systemu wypłacania pomocy. Nominalnie bowiem pracodawcy dostają więcej pieniędzy niż przed zmianą przepisów.

Państwowy Fundusz

**Rehabilitacji Osób
Niepełnosprawnych**



Od stycznia podstawa naliczania pomocy pracodawcom jest wyższa o 36 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym. Co prawda, obowiązuje pułap ograniczający wysokość dofinansowania wynagrodzeń niepełnosprawnych do 75 proc. kosztów ich płacy, ale niepełnosprawny pracownik ma wydajność na znacznie wyższym poziomie niż 25 proc. swojej płacy. A takie koszty właśnie ponosi pracodawca.

Prezes PFRON zapewnia, że przynajmniej na razie nie ma zagrożeń dla rynku pracy i zatrudniania niepełnosprawnych. Zapewnia, że 2,7 mld zł wystarczy na wypłatę dofinansowań na cały rok. Z wpłat od pracodawców wpływa do PFRON ok. 280 mln zł miesięcznie. Na dofinansowania do wynagrodzeń i refundację składek dla niepełnosprawnych przedsiębiorców Fundusz wydaje miesięcznie ok. 215 mln zł. Przekazuje też pieniądze dla samorządów na zadania związane z rehabilitacją niepełnosprawnych. Musiał również wygospodarować środki na programy celowe PFRON. Dostał jednak dotację z budżetu w wysokości 650 mln zł. Udało się też pozyskać ok. 230 mln zł z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego ze środków unijnych, niewykorzystanych w latach 2004 - 2006.

Źródło: Rynek Zdrowia

